CZĘŚĆ XLV — № 22. ROK 23 — (1852.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z poeztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, 21 Marca. / 2 Kwietnia.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 20 Marca. / 1 Kwietnia.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski, w Wydziale Marynarki, z dnia 12 Marca, mianowani: Kontr-admirałami, Kapitanowie 1 rangi: Dowodzca 37 ekwipażu floty i okrętu Swiatosław *Własjew*, i z ekwipażu 29, *von Kastorf*, i obaj otrzymują dymisyą z mundurem i pensyą; — Prezes Kommisyi Sądu wojennego w Petersburgu, Kapitan 1 rangi *Kamarasz*, mianowany Członkiem Komitetu Rachunkowości Departamentu Budownictwa okrętowego; Pułkownik korpusu Inżenierów morskich *Prokofjew*, mianowany pełniącym obowiązki Naczelnika Inżenierów budowniczych floty Czarnomorskiej i Prezesem Komitetu rachunkowości budownictwa Czarnego Morza; Dowodzca 44 ekwipażu floty i fregaty Kowarnaja, Kapitan 1 rangi *Leontjew*, mianowany Dowodzcą 37 ekwipażu floty i okrętu Swiatosław.

Rozkazy dzienne Cesarskie *w Wydziale służby Cywilnej.*

4 Marca. W gubernii Witebskiej, z Wydziału Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, zostają podniesieni, za wysługę lat, do rang: Radzcy Kollegialnego, Radzca Dworu, Urzędnik do szczególnych poleceń przy Witebskim, Mohylewskim i Smoleńskim Jeneral-Gubernatorze *Kudenowicz;* — Assesora Kollegialnego, Radzcy Honorowi: były członek powiatowego Surażskiego komitetu do ustanowienia cen na trunki *Charewicz*, i były Kurator zapasowych zbożowych magazynów powiatu Drysieńskiego *Łabuński;* — Radzcy Honorowego, Sekretarze Kollegialni: Nadzorca dobroczynnych zakładów Urzędu Powszechnej Opieki *Pruszak;* Rządu Gubernijalnego: Sekretarze *Czerniewski* i *Rodkiewicz*, Kassyer *Wysocki*, Naczelnik Stołu *Szostak* i Rejestrator *Istominow;* Naczelnik Stołu Zgrom. Deput. Szlacheckiego *Stefanowicz*, Kurator zapasowych zbożowych magazynów powiatu Surażskiego *Wakar;* Dozorcy okręgowi w powiatach: Lucyńskim *Kłodnicki* i Lepelskim *Bohdanowicz;* — Sekretarza Kollegialnego, Sekretarze Gubernijalni: Rządu Gubernijalnego: pełniący obowiązki Naczelnika Stołu *Broniuszyc-Herasimowicz 1*, Pomocnik Archiwisty *Broniuszyc-Herasimowicz 2*, Kancelliści: *Rokicki* i *Bończa-Rutkowski*, pełniący obowiązki Naczelnika Stołu Urzędu Powszechnej Opieki *Suszko*, Kurator zapasowych zbożowych magazynów powiatu Drysieńskiego *Korsak*, Sekretarz Kancellaryi Marszałka powiatu Połockiego *Iwanowski* i Dozorca okręgowy powiatu Witebskiego *Markjanowicz;* — Sekretarza Gubernijalnego, Kollegialni Rejestratorowie: Kancellaryi Naczelnika Gubernii: Starszy pomocnik Dyrektora Kancellaryi *Oleszkiewicz* i Rejestrator *Szokalski;* Rządu Gubernijalnego: pełniący obowiązki Naczelnika Stołu *Taranczuk*, Pomocnicy Naczelnika Stołu *Nowicki* i *Małachowski*, pełniący obowiązki pomocnika Naczelnika Stołu *Anichanow* i *Preobrażeński;* Zgromadzenia Deput. Szlacheckiego: Naczelnik Stołu *Erdman*, Protokolista *Szadurski* i Dziennikarz *Sulima-Samujło;* Sądów Ziemskich: Rzeżyckiego Sekretarz *Kalinowski*, Wieliżskiego Naczelnik Stołu *Margiewicz* i Dynaburskiego pełniący obowiązki Naczelnika Stołu *Stankiewicz*, Deputat Horodeckiej kwaterniczej Kommisyi *Strelcow*, Sekretarz Połockiej Rady Miejskiej *Słonimski*, Sekretarz Rzeżyckiego Zarządu Miejskiego *Kurmin*, były Sekretarz Dozorcy okręgowego powiatu Lucyńskiego *Szpak* i Kancellista Kancellaryi Marszałka powiatu Dynaburskiego *Bejnar;* otrzymują rangę Rejestratora Kollegialnego, Rządu Gubernijalnego Pomocnik Naczelnika Stołu *Myślicki*, pełniący obowiązki Rejestratora Depatatskiego Szlacheckiego Zgromadzenia *Leśniewski;* Kuratorowie zapasowych zbożowych magazynów w powiatach: Su-

rażskim *Bykowski*, Drysieńskim *Uliński*, byli tacyż Kuratorowie w powiatach Lucyńskim *Żondecki* i Dynaburskim *Buczyński*, Sekretarz Kancellaryi Marszałka powiatu Drysieńskiego *Rybczyński*; Sądów Ziemskich: Siebieżskiego Naczelnik Stołu *Wojna-Orański 1*, Rejestratorowie: Lepelskiego *Reutt* i Witebskiego *Weryho*; Sekretarze Dozorców okręgowych: Połockiego *Demiro-Saulski*, Witebskiego *Frącewicz*, Lepelskiego *Kozłowski 1*, Newelskiego *Kozłowski 2*, i Dynaburskiego *Wojno-Orański 2*, Dozorca kwartałowy miasta Newla *Śliżewicz*, i Sekretarz Horodeckiej Rady miastowej *Majewski*, Kancelliści: Kancellaryi Naczelnika Gubernii *Bortkiewicz* i *Hejnisz* Rządu Gubernijalnego *Styczyński*, *Skłotowski*, *Korbut*, *Obrompalski*, *Charkowski* i *Jurgielewicz*, Deput. Szlach. Zgromadzenia *Targoński*, Kancellaryi Marszałków powiatowych: Lepelskiego *Szczytt* i Horodeckiego *Kossow*, Siebieżskiego Ziemskiego Sądu *Dzerewiaho* i Horodeckiego miejskiego Zarządu *Klimaszewski*. *(D. c. n.)*

15 Marca. Marszałek Gubernijalny Wileński, Radzca Stanu, Szambelan *Pusłowski*, obrany Prezesem Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności, zatwierdzony zostaje na tej Prezydencyi, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; wolnopraktykujący Lekarz *Miecznikowski* mianowany miejskim Lekarzem Nowogrodwołyńskim; — Zatwierdzony zostaje naurzędzie, obrany przez Szlachtę Deputat Kijowskiej Gubernijalnej Budowniczej i Drogowej Kommisyi, Sekretarz Gubernijalny *Dobrowolski*; — Zostający przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, Radzca Dworu *Niedzielski*, mianowany Naczelnikiem Petersburskiej passażerskiej stacyi drogi żelaznej Petersbursko-Moskiewskiej.

— Przez Reskrypt Cesarski z dnia 13 Marca, mianowany kawalerem orderu Św. Stanisława 1 klassy, Nakazny Ataman Astrachańskiego wojska kozaków, Jenerał-major *Wróbel*.

— Przez Ukaz Cesarski do Kapituły Orderów, z dnia 19 Lutego, mianowany został kawalerem orderu Św. Anny 2 klassy z brylantami P. *Cloquet*, poddany francuzki, Lekarz przyboczny Najjaśniejszego Szacha Perskiego, w nagrodę usług, oddanych przez niego Poselstwu Cesarsko-Rossyjskiemu w Persyi.

— Od Ministerstwa Skarbu wydany został w dniu 28 Lutego, wyłączny przywilej Radzcy Kollegialnemu Michałowi *Sobolewskiemu*, na wynalezione przez niego ulepszenie w urządzeniu pieców w machinach parowych.

Ukazy Rządzącego Senatu.

7 Lutego. Z ogłoszeniem iż, w skutek potwierdzonego przez N. Cesarza Zdania Rady Państwa, o zmniejszeniu etatów różnych Głównych Zarządów, w Ministerstwie Sprawiedliwości, od 1 Stycznia b. r., zamiast 24 urzędników przy biórach Ober-prokurorów (За Оберъ-Прокурорскими столами) Departamentów Senatu, będzie ich tylko 17.

11 tegoż m. Z ogłaszeniem taxy podług której ma być wnoszona w r. 1852 opłata za opatrzenie chorych i chowanie zmarłych wojskowych w cywilnych szpitalach.

12 tegoż m. Z ogłoszeniem, potwierdzonego przez N. Cesarza, Zdania Rady Państwa, o zmianie niektórych przepisów, tyczących się przewodu spraw w cywilnym zarządzie, i zakresu działania różnych władz, a mianowicie: co do przewodu spraw w Senacie, w sądowych i innych urzędach, co do zakresu działania różnych władz i zwierzchności, — co do zmniejszenia korrespondencyi w rzeczach, mogących być rozstrzygnionemi przez właściwą władzę, bez porozumiewania się z innemi, — co do zmniejszenia korrespondencyi w rzeczach tyczących się służby cywilnych urzędników, — co do rewizii rachunków, — co do wiadomości i doniesień podawanych w pewnych terminach. Zamiar tego obszernego prawa wyraża się zupełnie w następującem ogólnem zaleceniu. «Niezależnie od postanowionych teraz prawideł, co do skrócenia przewodu spraw i korrespondencyi, zwrócić szczególną uwagę wszystkich Ministrów i Główno-Zarządzających na art. 51 Organizacii Ministeriów, w którym powiedziano, iż stopniowe zmniejszanie się liczby spraw jest główną cechą dobrze urządzonego Ministerium, a przeciwnie rosnąca ich liczba, dowodem nieładu i zamętu.»

16 tegoż m. Z ogłoszeniem rozkazu N. Cesarza aby, przy Expedycii pasportowej w Petersburgu, był Agent do spraw policyjnych i sądowych, tyczących się Finlandczyków przychodzących dla zarobku.

19 tegoż m. Z ogłoszeniem, potwierdzonego przez J. C. Mość, Zdania Rady Państwa, iż małoletnie dzieci idące do Syberyi, przy wskazanych na zesłanie lub przesiedlanych do niej rodzicach, mają być wiezione na podwodach, tak iżby na pięcioro lub mniej dzieci będących w partyi dawana była jedna podwoda. Tak też mają być wiezione i kobiety, mające dzieci nie odłączone jeszcze od piersi.

20 tegoż m. O pozwoleniu Kuratoriom Gubernijalnych Domów przytułku dzieci, używania pieczęci z herbem gubernii.

Tegoż dnia. O zmianie w art. 1651 i 1652 Kodexu Karnego, stanowiących kary za wykroczenia przeciw przepisom o żegludze i budowaniu okrętów.

25 tegoż m. O pozwoleniu Cesarza, daném Radzcy Stanu Łukoszkow, zapisać żonie swojej dożywocie na dobrach jego spadkowych, leżących w gubernii Kazańskiej.

27 Tegoż m. O tem, iż ulgi postąpione miastu Reni, w Bessarabskim obwodzie, mają trwać jeszcze lat dziesięć.

W Niedzielę 16 bież. m. Publiczność tutejsza licznie się zebrała na Koncert P. *Santisa* Warszawiaka, znakomitego fortepianisty, o którym niedawno, była chlubna wzmianka w Tygodniku z powodu Albumu P. Rucińskiej.

P. Santis odegrał po mistrzowsku wielką uwerturę z Jubileuszu Webera, ułożoną na fortepian przez Liszta, dwie Etudy Henselta, Etudę i Nokturn Szopena, ślicznego Polo-

neza własnej kompozycyi i wielką Sonatę Mendelssohna z akompaniamentem na Violoncelli przez P. Beera. Zakończył nader świetnie wykonaniem prawdziwie zachwycającém Saltarello Alkana. W grze P. Santisa, odznaczającej się wszystkiemi zaletami właściwemi prawemu artyście, pierwszeństwo trzyma śpiewność, tak rzadko teraz napotykana w grze większej części pianistów, zasadzających doskonałość exekucyi, jedynie na biegłości gry i na waleczności okazywanej przy wykonywaniu na fortepianie, rozmaitych akrobatycznych skoków. P. Wurm, prześliczną swą grą na trąbce z klapami, wielce się przyczynił do uprzyjemnienia tego wieczoru, który na długo, miłe pozostawi wspomnienia.

K.

—

Piszą z Wilna iż, w przeszłym miesiącu, pożar zniszczył, tuż pod samem miastem, papiernią PP. Pusłowskich. Założona przed kilkunastu laty przez Wojciecha Pusłowskiego, (imię pamiętne w dziejach Litewskiego przemysłu), podniosła się w ręku jego dziedziców i opatrzona w nowe machiny, zasilała Wileńskie drukarnie i zaspakajała w znacznej części potrzebowanie krajowe. Byłaby prawdziwa szkoda gdyby ten zakład nie odrodził się z popiołów.

NOWINY Z KAUKAZU.

Na lewém skrzydle linii Kaukazkiej. Czeczeński oddział, porobiwszy wyręby w górze rzeki Bassa, przeszedł 31 Stycznia na niziny Arguna, ku zniszczonemu aułowi Tepli, w celu otworzenia nam dostępu wewnątrz kraju przez puszcze rzeki Dżałki.

«Codziennie posyłane dla cięcia lasu kolumny, odpierały wszelkie usiłowania nieprzyjaciela ku zatamowaniu biegu robot, nadewszystko 11 Lutego Czeczeńcy ponieśli dotkliwą stratę, skutkiem kawaleryjskiego attaku dragonów i kozaków pod dowodztwem kapitana gwardyi *Loris-Mielikowa.*

«Tymczasem *Szamil* naznaczył w Czecznie pogłówne, dla zatrzymania dalszych naszych postępów.

«Jenerał-porucznik xiążę *Bariatyński*, chcąc skorzystać z tego zdarzenia, ażeby znowu pokazać goralom niemoc Szamila ku ich obronie, wyruszył 17 Lutego przez Meskir-jurt, zajął przebojem auły Cacyp i Emany, przeprawił się przez rzekę Chulchulu i, po krótkiém w Heldigen wypocznieniu, zniszczywszy ogniem leżące po drodze auły Kamzysz-jurt, i Indy-jurt, rozłożył się na nocleg w Major-Tupie.

«18 Lutego oddział, posuwając się dalej ku Miczik połączył się nad rzeką Hopsauł z wojskami, dowodzonemi przez pułkownika *Bakłanowa*, które wystąpiły w skutek poprzedniego rozporządzenia z płaszczyzny Kumykskiej i zdołały już zająć auł Hardali.

«*Szamil*, na czele ogromnej bandy, przy czterech działach, postanowił bronić przeprawy przez Miczik.

«Jenerał-porucznik xiążę *Bariatyński* niezwłocznie go attakował, posunąwszy pułkownika *Bakłanowa* na front nieprzyjacielskiej pozycyi i skierowawszy na jego lewe skrzydło i tył, pułkownika xięcia *Czawczawadze* z jazdą.

«Gorale, oskrzydleni przez nasze wojska, szukali ratunku w ucieczce. Oddział, przeprawiwszy się przez Miczik, podjął się na Kaczkałykowski grzbiet i ku wieczorowi przybył do warowni Kurińskiej.

«W tych rozprawach, gdzie szczególniej odznaczali się pułkownicy: *Bakłanow*, xiążę *Czawczawadze*, i *Wierewkin*, tudzież Fligel-adjutanci xiążę *Woroncow* i baron *Nikolai*, z naszej strony poległo żołnierzy 17, raniono: sztab-oficer 1, ober-oficerów 7, żołnierzy 146. Strata nieprzyjaciela jest bardzo znaczna.

Na prawym brzegu linii Kaukazskiej, Jenerał-major *Jewdokimow* dokonał od 4 po 7 Lutego skuteczną wyprawę ku rzekom Chodz i Hubs, w celu utrzymania w posłuszeństwie plemion przyległych linii Łabińskiej.»

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 20 Marca.

Rozkazy do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego,

Z dnia 29 Lutego (12 Marca) 1852 r.

Przez postanowienie Namiestnika Królestwa,

W Kancellaryi Przybocznej Namiestnika, mianowany: Obywatel gubernii Lubelskiej Eugeniusz Załuski, Nadetatowym Urzędnikiem do pisma.

Przez postanowienia Rady Administracyjnej,

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowany: Referent Wydziału Administracyi Ogólnej w Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, Radzca Dworu Rafał-Teodor Brzozowski, pełniącym obowiązki Naczelnika Sekcyi w tymże Wydziale.

W Najwyższej Izbie Obrachunkowej, mianowani: pełniący obowiązki Naczelnika Archiwum, Radzca Dworu Alexander Kawecki, pełniącym obowiązki Nadkontrolera Naczelnika Sekcyi; pełniący obowiązki Kontrolera Eligjusz-Bolesław Brzozowski, pełniącym obowiązki Naczelnika Archiwum; pełniący obowiązki Młodszego Kontrolera Radzca Honorowy Józef Stupnicki, pełniącym obowiązki Kontrolera, i pełniący obowiązki Starszego Pomocnika Kontrolera, Sekretarz Gubernijalny Teodor Samojłowicz, pełniącym obowiązki Młodszego Kontrolera.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych,

Mianowani: Komisarz leśny Wydziału dóbr i lasów w Kommisyi Rządowej, Assesor Kollegielny Franciszek Czaplicki; i Referent tegoż Wydziału Sebastjan Wolniewicz, pełniącemi obowiązki Urzędników do szczególnych poruczeń w służbie leśnej; Assesor Nadleśny w Rządzie Gubernijalnym Warszawskim, Assesor Kollegialny Karol Dunin, pełniącym obowiązki Referenta w Oddziale lasów Kommisyi Rządowej;

*

Nadleśniczy Leśnictwa Warszawa Bartłomiej Siatecki, pełniącym obowiązki Assesora Nadleśnego w Rządzie Gubernijalnym Warszawskim; Sekretarz leśny w Rządzie Gubernijalnym Radomskim Antoni Aulejtner, pełniącym obowiązki Nadleśnego leśnictwa Warszawa; Tłumacz w Rządzie Gubernijalnym Lubelskim, Radzca Honorowy Piotr Połubiński, pełniącym obowiązki Sekretarza Sekcyi dóbr i lasów w tymże Rządzie Gubernijalnym; Sekretarz w Biurze Administracyi Rządowej dochodów tabacznych Piotr Neuman, pełniącym obowiązki Magazyniera fabryki głównej tabak w Siedlcach; Kontroler Młodszy Biura tejże Administracyi Karol Wilhelm Satler, pełniącym obowiązki Kontrolera składu tabak w Radomiu; Kontroler Składu tabak w Radomiu Wincenty Galicki, pełniącym obowiązki Sekretarza w Biurze tejże Administracyi; Magazynier fabryki tabak w Krośniewicach Karol Czajkowski, pełniącym obowiązki Kontrolera tejże fabryki, i Kontroler Składu tabak w Płocku Kwiryn Waśniewski, pełniącym obowiązki Magazyniera fabryki tabak w Krośniewicach.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

WIEDEŃ. Piszą z Wiednia z dnia 13 Marca, że pobyt Hrabi i Hrabiny de Chambord w Wenecyi, będzie krótszy niż było oznajmiono, i że JJ. KK. Wysokości bezpośrednio po świętach wrócą do Frohsdorff.

— Sternik statku parowego *Volta*, który podczas podróży Cesarza z Wenecyi do Triestu, wśród grożącego niebezpieczeństwa objął dowodztwo statku, po szczęśliwém przybyciu do portu Rovigno, został mianowany przez Cesarza, Lejtnantem Marynarki.

— Nowa Gazeta Pruska została zakazana w całém Państwie Austryackiém.

Triest, 12 Marca. Powszechną tu obudza trwogę i niespokojność zniknienie statku *Marianna*, jednego ze czterech, które składały orszak Cesarza Jmci czasu zwiedzenia przez N. Pana Wenecyi, i który od dnia wypłynienia Cesarza z tego miasta niewiadomo gdzie się podział; sądzą że zginął z całym ekwipażem i podróżnemi. Okręt ten był dowodzony przez barona Wolgemuth, między oficerami znajdował się lejtnant von Kübeck, syn Prezesa Rady Państwa.

DANIJA.

KOPENHAGA, *18 Marca.* Radzca Tajny baron Plessen, mianowany został Gubernatorem Xięztwa Lauenbourg.

ANGLIJA.

LONDYN, *20 Marca.* Na wczorajszém posiedzeniu lord John Russell zapytywał Ministrów, czy zamyślają zaproponować Królowej rozpuszczenie Parlamentu w czasie jak najprędszym.

Kanclerz Skarbu, P. Disraeli odpowiedział, że byłoby to postępowaniem niekonstytucyjném, jeżeliby Gabinet naznaczał mianowicie dzień, kiedy zamierza Parlament rozpuścić; wszakże oświadcza, iż jak skoro będą uchwalone najpilniejsze środki, konieczne do zapewnienia biegu służby publicznej, przedmiot ten będzie przełożony Królowej Jmci.

Następnie wniesiony był budżet wydziału wojny. Armija, nielicząc wojsk w Indyach w liczbie 30,497 ludzi, wynosi 101,937 ludzi.

P. Osborne w mocnych wyrazach opierał się rozbiorowi budżetu i naganiał postępowanie Ministrów, którzy chcą rządzić krajem, nie wyjawiwszy mu swojej polityki. Izba nie może udzielić summ budżetowych Gabinetowi, który nie posiada jej zaufania.

P. Cobden dalej jeszcze poszedł; rzekł on: «Co nam do tego, jaka jest polityka Gabinetu, polityka ta powinna być taką, jaką chce mieć większość Izby.»

Lord John Russell znajdował, że postępowanie Gabinetu jest wbrew przeciwne wszelkim zasadom Konstytucyjnym.

Kanclerz Skarbu odpowiedział na ten troisty attak ze strony Oppozycyi, attakując nawzajem lorda Johna Russell, który z własnej winy stawszy się sprawcą że nowy Gabinet się utworzył, dziś usiłuje go obalić, ażeby na nowo odzyskać władzę. Zresztą P. Disraeli nie dał żadnych dalszych objaśnień i gdy P. Osborne swój wniosek cofnął, budżet został uchwalony.

— W Izbie Lordów hrabia Derby odmówił wszelkich objaśnień w rzeczy cła od zboża, których żądał xiążę de Newcastle z powodu prośby pewnej liczby obywateli. Z tego powodu Pierwszy Minister dodał, że kraj nie tyle jest niecierpliwym wiedzieć zamiary Gabinetu względem cła od zboża, niż Oppozycya usiłuje to wystawić.

— Gazeta francuzka *Union* pisze z powodu objaśnień danych przez nowy Gabinet w Parlamencie.

«Po dziesięcio-letniém pasowaniu się w szeregach Oppozycyi, ze wzbierającym potokiem idej demokratycznych, który wyraźnie zaczyna zalewać starą Angliją, Torysowie wystąpili dziś do walki z tymże nieprzyjacielem, jako sternicy Rządu. Czy się im powiedzie? Rozwiązanie tego pytania jest w ręku wyborców; ten z dwóch pierwiastków zwycięży, któremu wybory dadzą większość w Parlamencie. Do czasu zgromadzenia się nowego Parlamentu wszelkie domysły byłyby czczą polemiką.»

— Celem oppozycyi jest zawsze zmusić Ministrów do rozpuszczenia niezwłocznie Parlamentu. Obie strony dzielnie gotują się do wyborowej walki. Torysowie złożyli już, przez podpiskę w Carlton Clubie, 140,000 funtów na koszta prowadzenia wyborów. Liga wolnego handlu podpisała się dotąd na 62,308 funtów sterl. z których dziesiąta część złożona już jest w gotowiznie.

— Gazeta *Britannia* ubolewa nad zniesieniem ostatecznem Gospody góry św. Bernarda, przez Rząd kantonu Valais i nie wątpi, że wszystkie narody europejskie ujmą się za spra-

wę świątobliwych zakonników; inaczej bohaterskie ich poświęcenie się przejdzie w pobożną legendę, której za lat kilkadziesiąt ledwo kto wierzyć będzie.

— Rząd obrał miasteczko Freemantle na zachodniém wybrzeżu Australii, za miejsce założenia nowej kolonii karnej. Na pierwszy raz odwiezieni tam zostaną 500 kryminaliści; straż kolonii trzymać będą 75 expensyonaryusze hotelu weteranów w Chelsea.

— Upadek Dyktatora Rplitej Argentyńskiej Rosas, którego miejsce zastąpił Urquiza, sprawił wielkie wrażenie w Anglii. *Times* widzi w tej zmianie perspektywę wielkiej pomyślności dla handlu Ameryki południowej, który tak długo, w skutek zamieszek, zostawał w stagnacyi.

— Minister Kolonii sir Pakington, przyjmował w tych dniach deputacyą od czterech znakomitych osad: z ziemi van Diemen, z Victoria, Australii południowej i Nowej Gallii. Ta deputacya protestowała energicznie przeciw zamiarom Rządu posyłania nowych transportów kryminalistów do tych kolonij, które, powodem odkrycia piasków złotych, są na drodze zostania potężném Państwem. Minister zapewnił deputatów, że interess ten będzie roztrząśnięty z największą uwagą i że przy tym rozbiorze Rząd będzie miał na względzie wszystkie okoliczności przemawiające za i przeciw zamierzanym środkom.

Londyn, *23 Marca*. (Przez telegraf.) Wczora, w Izbie Gmin, lord John Russell zapowiedział, że będzie popierał Gabinet obecny w sprawach niecierpiących zwłoki i będzie obstawał za udzieleniem podatków.

FRANCYA.

PARYŻ, *20 Marca*. Monitor dzisiejszy zawiera Dekret, ktorym prawo, o usunieniu ze służby urzędników z powodu podeszłego wieku, zostaje rozciągnięte na Izbę obrachunkową. Toż prawo ma być zastosowane do innych wydziałów nie tylko sądownictwa, ale i administracyi.

— Gazeta *Assemblée Nationale* pisze: «Jeżeli była kiedykolwiek instytucya, która mogła się uważać za zasłonioną od zapalczywości ludzkiej, chociażby ci ludzie byli nawet rewolucyonistami i radykalistami Szwajcarskiemi, to taką była bezwątpienia *Gospoda zakonników Góry świętego Bernarda.*

«Gospoda ta, założona w roku 982, przetrwała dziewięć wieków i nieprzestała ani na chwilę przez tak długi przeciąg czasu być przedmiotem uwielbienia i czci świata całego, który budowała cudami poświęcenia się, ducha ofiary i miłości chrześciańskiej. Niemasz kraju, któryby temu świętemu zakładowi nie przyniosł hołdu swojej pobożnej wdzięczności, bo nie było kraju, któryby nie był mu winien życie kilku przynajmniej swoich obywateli i rzec można, że Gospoda Góry św. Bernarda nie była własnością wyłączną pewnego zakonu, ale własnością ludzkości całej. Zbudowane na gruncie niczyim, na najbardziej urwistym szczycie Alp, to święte miejsce przytułku zostawało pod opieką i ochroną wszystkich narodów i zdawało się że sama boskość jego przeznaczenia, wraz ze wzniosłemi cnotami zakonników którzy niém zawiadywali i których cały żywot schodził na służeniu ubogim, chorym i nieszczęśliwym, powinny były zasłonić je od wylewu brzydkich namiętności ludzkich i od zniszczenia, które rewolucye zwykły zostawiać po sobie.

«Ale cóż! oto na ten pobożny zakład, który długie wieki z poszanowaniem ominęły, Rząd rewolucyjny kantonu Valais podniosł świętokradzką rękę. Zaledwo Radykalizm ujrzał się zwycięzcą w Szwajcaryi, natychmiast zapragnął oznaczyć swój tryumf zniszczeniem i zrabowaniem Góry świętego Bernarda. Godny zaiste trofej obydnej i hańbą okrytej sprawy!

«Przypomną sobie czytelnicy, że po wojnie Sonderbundu, w roku 1847, Wielka Rada kantonu Valais zniosła wszystkie zgromadzenia zakonne, nawet kobiece. Sympatye powszechne, których klasztor świętego Bernarda był przedmiotem, zachowały go przez czas niejaki. Rząd, nawet Rząd owczesny, nie poważył się narazić sobie otwarcie publicznego sumienia. Ale radykaliści, ozuchwaleni tryumfem, wkrótce powrócili do dawnych swych zamachów. Począwszy od tej chwili, zakonnicy byli wystawieni na prześladowania wszelkiego rodzaju; gospoda została zajęta przez wojska, fórty wyłamane, wnętrze klasztoru splądrowane, zapasy, które byli zgromadzili nie dla siebie zaiste, ale na potrzeby ubogich i nieszczęśliwych gości swoich, zrabowane przez żołdactwo. Sami xięża byli uwięzieni, dręczeni, wygnani nakoniec z własnego Domu, i nie wrócili doń, aż kiedy powszechne oburzenie zmusiło prześladowców do przywrócenia im wolności; wszakże nienawiść nie była jeszcze zaspokojona.

«Pierwszym Dekretem, wydanym w Grudniu 1847, na klasztor świętego Bernarda nałożono kontrybucyą 115,000 franków, z terminem wypłaty w ciągu tygodnia. Przełożony zaprotestował i w skutek tej protestacyi Wielka Rada uchwaliła, że posiadłości Gory św. Bernarda zostają wcielone do dóbr Stanu, nie wyłączając i Gospody na górze Simplon, założonej przez Francyą, którą Rząd kantonu Valais ustąpił za pieniądze klasztorowi świętego Bernarda i którą, pomimo bezsprzeczną prawność i ważność sprzedaży, skonfiskował na swą korzyść.

«Francya miałaż zachować milczenie w obec tak niegodziwego postępowania? Zaprawdę nie. Francya, więcej niż jakikolwiek inny narod europejski, miała prawo wdania się w kwestye, obchodzące byt zakładu św. Bernarda. Francya zajmuje pierwsze miejsce pomiędzy dobrodziejami klasztoru. Nie masz prawie w historyi naszej panowania, któreby nie było oznaczone jakimś aktem szczodrobliwości dla niego. Tam wszystko przypomina Francyą: pamiątki jej starej pobożności i najpiękniejsze historyczne imiona, wiążą się z pamiątkami jej nowej sławy. Gospoda nosi nazwę *Domu świętego Ludwika* i na początku wieku, Jenerał Bonaparte, Pierwszy Konsul, powierzył zakonnikom Góry św. Bernarda zwłoki jenerała Desaix, poległego pod Marengo.

«Francya miała więc prawo wdania się, i nieomieszkała tego dopełnić w roku 1847, a poparła to wdanie się zapowiednią, iż nie będzie nadal wypłacała rocznego uposażenia, którego nie powinna była i nie mogła wypłacać Rządowi-przywłaszczycielowi.

«Wtenczas to otwarte zostały konferencye w Sion, pod orędownictwem Rządu Francuzkiego, pomiędzy Radą Stanu kantonu Valais, a Xiędzem Filliez, przedstawicielem interessów zakonu. Podczas kiedy się układano, podczas kiedy Wielka Rada, władza prawodawcza kantonu, przyrzekła zawiesić skutki wszystkich Dekretów, wydanych przeciw instytucyi, Rząd pokryjomu wystawiał na przedaż nieruchomości, będące przedmiotem sporu. Popełniał ten czyn niesłychany, nie obwieszczając o nim stronie interesowanej i przezto czynił konferencye całkiem próżnemi celu.

«Łatwo daje się pojąć, że wypadki roku 1848 odwróciły uwagę publiczną od tego przedmiotu, ale w obecnej chwili, ten czyn bez nazwiska, ta sprzedaż nieruchomości, którą właśnie w tym czasie dokonywano, powinien zwrócić znowu na tę sprawę wzgląd Rządu Francuzkiego który zrozumie, iż należy wdanie się jego poprzeć skuteczniej, albowiem dotąd nie było usłuchane. Chodzi tu o naruszenie interessu Francyi, o obrazę jej godności, o pogardę jej moralnego wpływu. Francya nie może być obojętnym widzem takiego pogwałcenia praw najświętszych, ruiny zakładu świątobliwego który jej Królowie wspierać i utrzymywać nie przestawali; nie może tego ścierpieć bez zrzeczenia się swej godności, bez zaprzania się przeszłości swojej.

«Ponieważ ostrzeżenia ze strony Francyi nie były usłuchane, trzeba iżby przemówiła innym językiem, który usłuchanym być musi. Zakonnicy św. Bernarda, prez organ Przełożonego, obwieścili światu całemu zagubę swej instytucyi; dopełnili tém swej powinności, pozostaje dziś Francyi dopełnić swoją.»

— Donoszą z Bruxelli, że P. Emile Girardin otrzymał pozwolenie wrócenia do Francyi.

— Dziś odbył się na dziedzińcu pałacu Tuileries popis dwóch brygad z armii Paryskiej, dowodzonych przez jenerała Magnan w obec Prezesa Bonaparte. Rozdano kilka krzyżów i medalów Legii honorowej.

— Donoszą, że znany krytyk i literat P. Filaret Chasles wyjeżdża do Stanów Zjednoczonych, gdzie będzie professorem literatury francuzkiej.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

WIEDEŃ, *25 Marca.* Obawy, które wzbudzało zniknienie statku parowego *Marianna* (patrz wyżej), na nieszczęście potwierdziły się; na wybrzeżu włoskiém, pod Rimini i Ankoną zebrane zostały szczątki okrętu i poznane, jako szczątki statku *Marianna.* Nadto, po obejrzeniu przez biegłych pokazało się, że okręt ten zginął nie od burzy, ale od ognia, skutkiem czego był rozerwany i wysadzony na powietrze. Podług wszelkiego podobieństwa nikt też z ludzi nie uratował się. Cesarz Jmć hojnie zaopatrzył wdowy i sieroty marynarzy, którzy składali ekwipaż *Marianny.*

BERLIN, *25 Marca.* Król Jmć wyjechał do Meurs. Minister-Rezydent Brezylski, kawaler d'Aranjo miał zaszczyt złożyć N. Panu swoje listy wierzytelne, a P. Lefebvre swoje listy odwołania.

BRUXELLA, *23 Marca.* Sprawa wydawców *Bulletin Français*, została odsądzona. Sąd Przysięgłych uznał hrabię d'Haussonville i P. Thomas za niewinnych; wszakże Redakcya tego pisma, tak dowcipnie nieprzyjaznego Prezesowi Bonaparte, przenosi się do Londynu.

PARYŻ, *23 Marca.* Monitor dzisiejszy zawiera trzy ważne Dekreta.

Pierwszy urządza stosunki Prezesa Rplitej względem Senatu i Ciała Prawodawczego. Dekret ten jest bardzo szczegółowy i w ostatecznym wypadku przepisy jego stawią te instytucye prawie w zupełnej zależności od Prezesa, co zresztą było przewidziane.

Drugi Dekret obowiązuje wszystkich urzędników sądowych, do wykonania, w ciągu miesiąca od 29 Marca, przysięgi, przepisanej artykułem 14 Konstytucyi.

Trzeci nakoniec modyfikuje dotychczasowe formy wyborów w łonie Palestry (Barreau).

— Wszystkie gazety Włoskie zawierają wiadomość, że Gabinet Francuzki, notą, przesłaną Dworowi Rzymskiemu, oświadczył życzenie Prezesa Bonaparte, iżby w ciągu bieżącego roku wojska cudzoziemskie opuściły Państwo Papiezkie i żeby Rząd Papiezki znalazł się w możności powrócenia do swego normalnego stanu.

Paryż, 24 Marca. (Przez telegraf.) Dziś 5-procentowe 100 fr. 40 cent. — 3-procentowe 70 franków 73 centimów.

LONDYN, *23 Marca.* Wczora w Izbie Gmin sir de Lucy Evans wniosł, że Gabinet nie ma prawa powiększać siły zbrojnej płatnej, kiedy nie pozwala na tworzenie się korpusów ochotników bezpłatnych. Sir Evans następnie cofnął swój wniosek na oświadczenie jednego z Ministrów, że Rząd nie opiera się zaciągom ochotników.

— Dziś Konsolidy 98 $\frac{5}{8}$, $\frac{3}{4}$.

(Journ. de S.-P. Pszcz. Półn. R. l.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Widzialność powietrza. Na ostatniém posiedzeniu Akademii Nauk Francuzkiej, P. Andraud, inżenjer, dobrze znany w świecie naukowym przez swe doświadczenia nad ściśnioném powietrzem, mającém zastąpić parę na drogach żelaznych, odczytał nader ciekawą zapiskę. Rozprawa jego nosi tytuł: AEROSCOPIA, (sposób widzenia cząstek powietrza.) P.

Andraud, za pomocą niezmiernie prostego apparatu, czyni widzialnemi gazy, składające naszę atmosferę. Dla tego dość jest wziąść kawałek papieru pomalowanego czarnym kolorem, i przekłóć takowy pośrodku cieńką igłą. Patrząc przez ten otwor na pogodne niebo, albo na mocną lampę, przykrytą szkłem matowém, ujrzemy mnóstwo drobnych, przezroczystych kulek, poruszających się wśród mętnych obłoczkowatości. Te to kulki, z których jedne są bardziej przezroczyste od innych, są cząstkami powietrza. Niektóre z nich otoczone są jasnością i te podług P. Andraud są atomami kwasorodu, kiedy inne są atomami saletrorodu czyli azotu. Patrząc tym sposobem na powietrze przez czas przydłuższy, spostrzeżemy drobne punkta, oddzielające się od massy kulek i opadające na dół. Te, mówi P. Andraud, są atomami węglika (carbone) (*). Ten fenomen wzroku, (i jest to istotna uwaga), dzieje się wewnątrz samegoż oka naszego, cząstki powietrza, tym sposobem widziane, są to cząstki zamknięte i unoszące się w przodowej części tego organu. Zdaniem autora, odkrycie niniejsze, nie tylko jest zajmującem jako zjawisko, lecz może mieć rozległe w Sztuce Lekarskiej zastosowanie: «Lekarz z czasem, (mówi autor), używać będzie aeroskopu, jako dzielnego środka diagnozy. Zawroty głowy, odurzenie, które są przedgońcami apoplexyi, będą poprzedzane zmianami w widzeniu cząstek powietrza. Zawsze to jest znakiem stanu gorączkowego, ilekroć cząstki, pod wpływem prądu magnetycznego, krążą w kierunku prostopadłym, już w jedną, już w drugą stronę, a kiedy ten ruch wirowy staje się coraz szybszym, cierpiący doświadcza nakoniec szczególnego uczucia, jak gdyby się kręcił na kole. Nie mogę nie dodać uwagi, że w większej części przypadków chorobliwych oka, prędki ratunek dany być może, przez zupełne zasłonienie oka od zetknięcia z powietrzem zewnętrznėm; albowiem zapalenie (które niczém więcej nie jest jak kwaszeniem, *oxydatio*), podsycane jest obfitém pochłanianiem atomów powietrza, przez pory źrenicy, gdy to pochłanianie będzie przerwane, stan chorobliwy ustąpić musi. Ta uwaga może być zastosowaną do wszystkich przypadków zapalenia, i powietrze jest pierwiastkiem, którego dotknięta zapaleniem część ciała, powinna być zupełnie pozbawiona.» (Powtarzamy ten artykuł z gazet zagranicznych, jako zawierający fakt nowy i ciekawy, ale dalecy jesteśmy od podzielania wszystkich twierdzeń i wywodów P. Andraud. Nierozumiemy naprzód, dla czegoby kulki otoczone światłą aureolą, miały być koniecznie atomami kwasorodu, kiedy gaz ten, prawie powszechny sprawca gorzenia ciał, sam się, jak wiadomo, nie pali? Ani możemy bezwzględnie przypuścić, że to, co w ciałach organicznych nazywamy zapaleniem, zaognieniem (inflammatio), jest koniecznie processem kwaszenia się, (oxydatio). Tu P. Andraud wyraźnie wpada w opłakany sposób widzenia nowożytnej Medycyny *chemicznej* francuzkiej, i poniekąd niemieckiej, która nie utworzywszy sobie jasnego pojęcia o sile organicznej i o wypływających ztąd ogromnych różnicach dwoistej Chemii, redukuje cuda naszego Mikrokosmu do operacyj alembika, tygla i retorty. Te różnice, jasno pojęte tylko przez Jędrzeja Sniadeckiego i jego adeptów, tak są istotne i tak wielkie, że fenomena Chemii organicznej są całym oddzielnym światem, i ledwo że nie *światem na wywrot* Chemii ogólnej; podciągać jeden pod prawa drugiego, jest płytkim i ułudnym sposobem widzenia, źrodłem niewyczerpaném błędów. *(Wyd. Tyg.)*

(*) Chyba kwasu węglowego. *(Wyd.)*

* * *

Gazeta angielska *Express*, z d. 9 Marca, pisze: «Przed sędzią w Lambeth, Panem Norton, stawiła się w tych dniach przystojna, sredniego wieku kobieta, ze skargą na kowala Turley, który jej zabrał niektóre rzeczy, należące do stroju kobiecego. Sędzia delegował agenta, który udał się wraz z powodką do mieszkania obwinionego, i ten za powrotem doniosł, że znalazł mieszkanie w zupełnej ruinie, wszystko tam połamane, pobite, przewrócone. Oto, co mu z tego powodu objaśnił Turley. Miał on nieszczęście kupić kobietę, która się na niego skarży, od męża, też kowala, który ją przedał za garniec piwa wraz z dwójgiem dzieci. Po kilku dniach spędzonych spokojnie, nabywca zaczął uważać, że była żona kollegi, pragnie odnowić stosunki z byłym mężem. Ztąd zwady, a nakoniec ręczne zapasy. Tego dnia właśnie, kiedy skarga zaniesiona, skarżąca wzięła ogromny młot i pobiła wszystko co dało się rozbić, a potém poszła do sądu. Co do targu, ten się odbył przy świadku, który może stwierdzić słowa Turleya.

Sędzia, P. Norton: «Sprawa to zawstydzająca dla wszystkich stron; wszakże Turley powinien oddać damie przedmioty, które są jej własnością.»

* * *

Podług ostatniego popisu, ludność Szwajcaryi wynosi 2,392,740 dusz, podzielonych na 3,059 Gmin, i 177 okręgów. W tej liczbie jest 71,570 cudzoziemców, a z nich 1,085 podróżujących, 1,539 wychodzców politycznych.

Pod względem religii, Szwajcarya ma 1,417,786 protestantów, 971,809 katolików i 3,145 żydów. Pod względem języków, 1,680,896 mówią po niemiecku; 540,072 po francuzku; 129,333 po włosku, 42,427 po romansz'sku; ci ostatni mieszkają wyłącznie w Kantonie Gryzonów.

* * *

Donieśliśmy już że przywoz opium do Anglii wzrasta w wysokim stosunku, i prawie stale od lat kilku powiększa się o 20 procent. W zeszłym roku przywieziono go 50,267 funtów. «Gdy użycie opium w przemysłowości, (pisze jedna Londyńska gazeta) jest żadne, a użycie jego w aptekach bynajmniej się nie powiększyło, zmuszeni więc jesteśmy wnioskować, że w trzech połączonych Królestwach, rozszerza się opłakany nałog jedzenia i kurzenia opium. Smutne wynagrodzenie za zmniejszone od niejakiego czasu spożycie gorących trunków!»

OGŁOSZENIE.

BANK POLSKI,

„Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 9 (21) Kwietnia b. r. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się, w Sali posiedzeń Banku Polskiego, publiczna licytacya na sprzedaż dóbr ziemskich: 1.) *Rzeczniów* z wolą Modrzejową 2.) *Miasta Grabowiec* z przyległościami, w Powiecie Opatowskim, gubernii Radomskiej położonych wraz z inwentarzami żywemi i martwemi na gruncie znajdującemi się, a to pod następującemi głównemi warunkami:

1.) Possessya cywilna dóbr liczyć się będzie dla nabywcy od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. 1852.

2.) Szacunek ogólny całych dóbr wraz z inwentarzami ustanawia się na summę rub. sr. 142,100 która uiszczoną będzie w następujący sposób:

a.) Oprócz pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego złp. 159,500 czyli rub. sr. 23,925 wynoszącej, z której po zapłaceniu raty Czerwcowej r. b. 1852 pozostanie do umorzenia summa rs. 15,060 k. 50.

b.) Bank pozostawia jeszcze przy gruncie summę r. sr. 83,000 do spłaty procentem amortyzacyjnym 1%, obok zwyczajnego 4%.

c.) Resztę zaś szacunku to jest summę rs. 44,039 k. 50 od której licytacya rozpoczynać się będzie, tudzież to wszystko co w terminie wyżej nad tę summę postąpionem zostanie, nabywca obowiązany jest Bankowi zapłacić w ciągu 3-ch miesięcy od daty licytacyi.

3.) W wypłacie summ ad *b* i *c* Bank przyjmie Obligi Skarbowe Królestwa Polskiego po kursie 90%.

4.) Jeżeli nabywca płacić będzie regularnie raty procentowe i amortyzacyjne od summy rs. 83,000, tudzież jeżeli Bank przekona się, że przedsiębierze melioracyę dóbr, wówczas w razie dozwolenia na odnowienie pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, Bank, z należnością swoją rs. 83,000, zezwoli na ustąpienie pierwszeństwa hypotecznego i nabywca pożyczkę odnowioną będzie mógł podnieść do rąk lub użyć na spłatę wierzytelności poniżej zahypotekowanemi być mogących.

Każdy przystępujący do licytacyi obowiązany będzie złożyć na vadium rs. 5,000 w gotowiznie, Listach Zastawnych lub innych papierach publicznych, krajowych, procentowych, w imiennej wartości.

W razie jeśliby powyższa sprzedaż łącznie całych dóbr nie przyszła do skutku, odbędzie się licytacya w dwóch oddziałach pod podobnymi warunkami, a mianowicie:

A.) Zaraz w tymże samym terminie 9 (21) Kwietnia r. b. 1.) dóbr Rzeczniow prócz Woli Modrzejowej i 2.) Miasta Grabowiec za szacunek rs. 130,400, składający się:

a.) Z pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w resztującej nieumorzonej ilości. . . . rs. 15,060 k. 50.

b.) Z summy przy gruncie do spłaty amortyzacyjnej 1%, obok procentu 4%. . . rs. 74,000.

c.) Summy do zapłacenia w trzy miesięcy po licytacyi . . . . rs. 41,339 k. 50.

Vadium wynosić będzie. . . . . rs. 4,000.

B.) W dniu 10 (22) Kwietnia r. b. wsi Woli Modrzejowej (do której w takim razie dołączoną zostanie, od strony lasów Ostrowieckich, przestrzeń lasu przeszło 10 włok zajmująca) za szacunek rs. 14,300, który składać się będzie:

a.) Z summy przy gruncie . . . . . . rs. 9,000.

b.) Z summy spłacanej . . . . rs. 5,300.

Vadium oznacza się na summę. . . . . rs. 1,000.

Po oddzieleniu z Rzeczniowa części pożyczki Towarzystwa Kredytowego na dobra Wolą Modrzejową, nastąpi dodatkowy obrachunek z nabywcami.

Szczegółowe warunki, chęć kupna mający, przeglądać mogą w Biórze Naczelnika Kancellaryi Banku Polskiego i w Wydziale Uposażeń i Pożyczek Rolniczych w Banku Polskim, oraz na gruncie dóbr; wolno jest wreszcie każdemu dobra te obejrzeć i przekonać się o wszystkich szczegółach, ku czemu wszelkie, ze strony Administracyi miejscowej, mieć sobie będzie zrobione ułatwienia.

Prezes, Radzca Tajny (podpisano) *Tymowski.*

Naczelnik Kancellaryi, Radzca Dworu (podp.) *Łubkowski.*

Warszawa, dnia 8 (20) Lutego 1852 r. № 5,924. (2.)

AKCYE.	Przedano po rubli srebrem.
Kompanii Rossyjsko-Amerykańskiej	275.
——— 1, Zabezpieczenia od ognia	760.
——— Żeglugi parowej	—
——— Wód mineralnych i sztucznych . . .	—
——— 2, Zabezpieczenia od ognia	45.
——— Oświecenia gazem	75½.
——— Przędzalni bawełny	—
——— Zabezpieczenia życia	83½.
——— Carewskiej fabryki perkalów	—
——— Carskosielskiej Drogi żelaznej	79.
——— Zastawu rzeczy wielkiej objętości . .	—
——— Rossyjskiej, zabez. żeglugi morskiej i rzecznej	—
——— *Salamandry*, zabez. od ognia	375.
——— *Nadieżda*, zabez. żeglugi	105.
——— Kopalni uksuńskich	—

Позволяется печатать. 20 Марта 1852 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.